

## Duszniki\_5

### Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	szamotulski	
Gmina	Duszniki	DU_DU_005
Miejscowość	Duszniki	DU_DU_005

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	1.05.2013 r.	Miejsce wykonania	Siedziba Izby Regionalnej, dom informatora
Czas trwania	Ok. 4h	Forma i wielkość	Pliki audio, 3,56 MB; 219 KB; 11,2 MB
Przeprowadzający	M.C.	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
DU_DU_005	M	31 l.	Prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Dusznickiej	Współtwórca Izby Regionalnej, członek TMZD, propagator działań na rzecz „małej ojczyzny”

Informacje etnograficzne	
Tematyka	Pozyskane informacje (ew. cytaty)
<b>I. Toponomastyka i etnonimy</b>	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	Nazwa <u>Duszniki</u> wzięła się od „dusznego powietrza”, jako że teren na którym położona jest wieś jest nizinny i podmokły. Według innego podania – były to dobra biskupie, na których odprawiano msze za dusze zmarłych, a nazwa powstała od słowa „dusze”.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	<p>Dębówiec – nazwa wzięła się od dębów porastających w przeszłości ten teren.</p> <p>Dominia – część wsi Duszniki, gdzie znajdowały się budynki folwarczne, dworskie. Tak określano to miejsce po II WŚ, natomiast w czasie wojny Niemcy tą część nazywali „Kaiserhof”.</p> <p>Jakubowo/Domina– dawny Kaiserhof (folwark) – ul. Sportowa i okolica po byłych PGR.</p> <p>Osiedle /Baraki – zabudowania po niemieckich żołnierzach – ob. oś. Wyzwolenia i ul. Szamotulska od ul. Nowej w stronę lasu.</p> <p>Duszniczki – okolica leśniczówki.</p> <p>Gumny – ul. Powstańców Wlkp.</p> <p>Sztreka – droga nad torami wąskotorówki w stronę piasków i Kórników, obecnie ul. Polna.</p> <p>Piaski – zabudowania i pola między ul. Polną, Nowotomyską a Leśną.</p> <p>Kozia uliczka – obecnie ul. Wierzbowa.</p> <p>Folwark proboszczowski – w stronę Lubienia.</p>

<p>Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)</p>	<p>Glinki – nazwa na dwa stawy wykopane, gdy pobierano glinę na cegły. Mieszczą się przy ul. Floriana w Dusznikach.</p> <p>Łysa Góra/Babia Góra/Dziwa Góra – góra pod lasem między Dusznikami a Sędzinami.</p> <p>Jęziórka – pola i łąki między Dusznikami a Niewierzem, po lewej od drogi Siewierskiej. Nazwa od zabagnionego terenu przed melioracją.</p> <p>Gogolewka – droga od cmentarza w kierunku lasu.</p> <p>Górka/Pachułka – wzniesienie i zagłębienie po wydobyciu gliny przy ul. Szamotulskiej.</p>
<p>Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)</p>	<p>Brak informacji.</p>
<p>Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)</p>	<p>Mieszkańcy Dusznik mówią na siebie „Duszniczanie”.</p>
<p>Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)</p>	<p>Brak informacji.</p>
<p><b>II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe</b></p>	
<p>Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych</p>	<p>Dawniej nagminnie zabijano żaby, ropuchy, gdyż wierzono, że ropucha wypija mleko i nie będzie go do wykarmienia cielaka. Wierzono bowiem, że czarownica zmienia się w ropuchę.</p> <p>Wierzono też, że kobiety, niektóre, którym źle z oczu patrzy i coś złego się może wydarzyć, gdyż mogą rzucić urok na dziecko, zwierzęta..</p> <p>Nadal panuje przekonanie i wielu w to wierzy, gdy pojawia się wir powietrza, liście wirują, śmieci to mówią że ciota wiruje, trzeba splunąć, aby nie mieć kataru i nie być chorym.</p>

		<p>Jak burza nadciąga ze strony Niewierza to będzie ciężka burza i wielka nawałnica.</p> <p>Z Dziwo Górą biorą się opowieści o czarownicach. Przy kościele zbierają się podobno.</p>
<p>Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne</p>		
1.	<p>Św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)</p>	<p>Na św. Andrzeja są różne wróżby andrzejkowe, lanie wosku. W szkole oraz w Gminnym Ośrodku Kultury. Towarzystwo się w to nie włącza. Bardziej się zaczyna obchodzić zamiast Andrzejek – Walentynki, w lutym.</p>
2.	<p>Św. Marcina/11 listopada</p>	<p>Jako, że parafia w Dusznikach jest pod wezwaniem św. Marcina, corocznie w tym dniu jest odpust. W ramach odpustu rozkładane są kramy, na których sprzedawane są „<i>dewocjonalia, pierniki, piłki na gumce</i>” etc. Tradycyjnie wypiekane są rogalce marcińskie, część ludzi piecze je w domu, a część kupuje.</p>
3.	<p>Adwent</p>	<p>Jest to okres oczekiwania na „Narodzenie Pana”. Chodzi się na roraty, przeważnie jednak dotyczy to dzieci.</p>
4.	<p>Św. Mikołaja (Mikołajki)</p>	<p>Tradycja obchodzenia św. Mikołaja istnieje już od dość dawna. Mikołaja nie widać, „gdyż ma czapkę niewidkę” i zostawia w butach (czystych) drobne prezenciki i słodycze. Na Boże Narodzenie „<i>przychodzi</i>” Gwiazdor i to on przynosi prezenty.</p>
5.	<p>Wigilia</p>	<p>W dzień Wigilii choinkę ubierały dzieci, choinka w domu stała do 2 lutego (do MB Gromnicznej). Jako że w rodzinie kultywuje się tradycje myśliwskie (zarówno ojciec, on i siostra są myśliwymi – liczne trofea w domu) choinka była i jest żywa – drzewko świerkowe, pachnące lasem. Jest to również zapach Bożego Narodzenia.</p> <p>Na kolację przygotowuje się w domu potrawy wigilijne postne</p>

		<p>(mimo że kościół zniósł post tego dnia): zupę rybną z łebków karpia z łazankami, barszcz czerwony z uszkami; niektórzy we wsi gotują jeszcze zupę grzybową z grzybów leśnych; jest karp pieczony, makiełki – bułka z makiem (albo makaron), kompot z suszu. U nich w domu nie robi się na wigilię pierogów, ale pojawiają się po innych domach. Słyszał też o kapuście z grochem. Ciasto – makowce, pierniki. Upominki znajdowano pod choinką. Jak ktoś się umówi, to prezenty przynosi Gwiazdor. Wyjście na Pasterkę było i jest obowiązkowe - „<i>jest to największa uroczystość</i>”.</p> <p>Chodzą „Gwiazdory” (starsi przebrani) w samą wigilię; ubrani różnie, w czerwone kubraczki, albo kożuszki barankowe, w skóry ubrani, śpiewają kolędy i składają życzenia.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	Jest to czas poświęcany dla rodziny. Odwiedzamy się wzajemnie.
7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>Tradycyjnie Sylwester był dniem figłów i psot. Chłopcy „dokuczali sąsiadom” np. wyciągali z zawiasów bramki i wrzucali do rowów, dyszel od drewnianego wozu do komina, czy pod pozorem dowiezienia do rodzącej położną powieźli na Glinki, wyprzęgli konie i zostawili tam kobietę na wozie. Następowало także tzw. zamknięcie komina szybą. I wtedy cały dym, ze sadzą (czasami) leciał do chaty.</p> <p>W Dusznikach organizowana jest od wielu lat zabawa sylwestrowa. Ludzie strzelają z petard. Dawniej tego nie było.</p>
8.	Trzech Króli	W ten dzień wybieramy się do kościoła. Jest święcenie kredy, kadzidła.
9.	Kolędnicy	W ostatnim czasie pojawili się kolędnicy (od 3-4 lat), ale ci chodzą po świętach (w okresie kolędowym), jest to grupa z Bytnia. Z tego co informator wie, jeżdżą również po innych wsiach. Jest to były nauczyciel ze swoimi synami.

10.	MB Gromniczej	Kiedys w czasie mocnej burzy poświęconą gromnicę zapalano, obchodzono wszystkie pomieszczenia w domu, a później stawiano w oknie. Był to zwyczaj, który trwał od lat powojennych, a jeszcze i teraz starsi zapalają gromnicę. Chociaż ludzie już tego nie robią. Przeważnie dotyczy to starszych osób.
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	Urządzane są i były zabawy karnawałowe, w tłusty czwartek jedzą pączki.  Dawniej, z opowiadań swojej opiekunki, to było całkiem inne życie. Ludzie się ze sobą spotykali, także na darciu pierza, śpiewali, tańczyli, pomagali sobie nawzajem, byli dla siebie bardziej życzliwi. To jeszcze tak było, zanim pojawiła się telewizja.
12.	Topienie Marzanny	Informator pamięta, że na Glinkach (stawy w Dusznikach) nauczyciel topił Marzannę z uczniami.
13.	Środa Popielcowa	W Środę Popielcową przestrzegają ścisłego postu: można zjeść tylko jeden posiłek „do syta” (często w ten dzień je się śledzie, albo inną rybę, nabiał); należy iść na Mszę i posypanie głowy popiołem do kościoła. Obecnie już wszyscy tak rygorystycznie nie przestrzegają postu.
14.	Śródpoście	Należało przestrzegać postu. Jedzono w ciągu dnia potrawy z jaj, sera, „pyrek”, czyli ziemniaków. Ważna jest również tzw. „jałmużna postna”.
15.	Niedziela Palmowa	Poświęcone palmy zatykano za obraz i przechowywano dawniej do następnego roku. Obecnie wkłada się do wazonu. Skromna palma z bazi, żadnych ozdób, czasem coś zielonego. Od jakiegoś czasu robiona jest duża palma w kościele.
16.	Triduum Paschalne	W Wielki Piątek ścisły post. Znany był również zwyczaj zwany „Boże Rany”, dzieci w łóżkach dostawały symboliczne lanie

		<p>różgą na „<i>gołe girki</i>” i ojciec mówił przy tym: „<i>na Boże rany biją barany</i>”. Teraz to on już przejął po ojcu ten zwyczaj.</p> <p>W Wielką Sobotę idzie się do kościoła na święcenie pokarmów. Do koszyczka wkłada się podstawowe produkty: baranek z masła zrobiony w starej foremce, jajka, sól pieprz, białą kiełbasę, chrzan, chleb, słodycze. Kiedyś ksiądz chodził po domach, także było święcenie przy krzyżu. Teraz tylko w kościele. Post w jego domu, jak tylko pamięta kończył się, gdy przynoszono święconkę. No oczywiście dzieci od razu rzucają się na słodycze. ... „Co zakazane najlepiej smakuje”. Jajek jakoś się specjalnie nie malowało, dawniej w łupinach cebuli, buraczkach; czasem farbkami, pisakami. A teraz się nie maluje, chyba że dzieci coś „nagrygoła”.</p>
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>W Niedzielę Wielkanocną po przyjściu z rezurekcji (dawniej rezurekcja była rano) jedzono śniadanie podczas którego dzielono się święconką. Obiad wielkanocny: biała kiełbasa, sałatka jarzynowa, szynki, jajka. Obiadu się tego dnia nie gotuje, je się to co wcześniej zostało przygotowane. Ciasta to według tradycji mazurki różne, nie zna szczegółów jakie, na pewno słodkie i bardzo kaloryczne, zawsze muszą być baby drożdżowe i czasem sernik.</p> <p>Na Wielkanoc robi się gniazdka, do których zajączek przynosi słodycze.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>Gdy był małym chłopcem to Śmigus Dyngus obchodzony był huczniej – polewano się wodą z wiader, obecnie jest to bardziej symboliczny zwyczaj.</p> <p>Coś słyszał na temat „siwków”, ale u nich w Dusznikach nie było tego zwyczaju, nie pamięta.</p> <p>Od jakiegoś czasu owinięci w słomę, niedźwiedź (misiu), baba i ktoś tam jeszcze chodzą w Śliwnie (gm. Kuślin, pow. nowotomyski). Jest to reaktywacja zwyczaju w miejscowości,</p>

		która należy do parafii w Dusznikach.
19.	Zielone Świątki	Nie pamięta tego zwyczaju, czyli strojenia i majenia domów na Zielone Świątki. Obecnie uczestniczy we mszy w kościele.
20.	Boże Ciało	<p>Ludzie dawniej bardziej masowo wykładali „święte obrazy” w oknach, robili dekoracje. Z okazji Bożego Ciała występuje chór Halka i orkiestra dęta. Idzie procesja do 4 ołtarzy. Zabierają gałązki od ołtarzy i wkładają na warzywniki pola, aby je chronić od gradobicia. Wydaje mu się, że jest to nowy zwyczaj? Nie pamięta, aby to dawniej było.</p> <p>Na koniec oktawy Bożego Ciała plecie się wianki z rozchodnika, chabrów i innych ziół (również o tym opowiadała mu opiekunka, która się nim zajmował, gdy był dzieckiem, urodzona też w Dusznikach). Starsze panie jeszcze robią 3-5 wianuszków. Przechowywane są one do następnego roku i palone.</p>
21.	Św. Jana	<p>Panie z KGW w Podrzewiu reaktywowały „puszczanie wianków”. Razem z GOK-iem organizowana jest duża i fajna impreza. U nas nie ma gdzie puszczać wianków, gdyż nie ma stawu, ani żadnego strumyczka. Dzieje się tak od kilkunastu lat i ludzie z Dusznik oraz z innych wsi tam jadą. Wszyscy się bardzo dobrze bawią.</p> <p><i>„Szukanie kwiatów paproci nie było spotykane, może tam gdzieś jakiś zakwita”.</i></p>
22.	MB Zielnej	Na Matki Boskiej, na 15 sierpnia zwanej Zielną idzie się z bukiecikami ziół i warzyw do poświęcenia.
23.	MB Siewnej	U informatora w domu nie obchodzono.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	Wychodzono odwiedzić zmarłych na cmentarz, modlitwa o dusze zmarłych, palenie zniczy na grobach, msza na



		<p>cmentarzu. „<i>To dzień zadumy.</i>”</p> <p>Chodzenie na Halloween, chodzą różni przebierańcy, ale nie jest to mile widziane przez księdza proboszcza. Od 3-4 lat to się pojawiło. Zabawy: „<i>cukierek albo psikus</i>”.</p> <p>Dynie ze świeczkami w środku pojawiają się na ogródkach.</p>
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	<p>W Dusznikach była dawniej akuszerka, która przyjmowała porody. Bardzo znana i szanowana osoba. Gdy później był lekarz, pomagała lekarzowi, robiła zastrzyki, pomagała kobietom po porodzie. Nie słyszał, aby kobiety po porodzie musiały iść do „wyvodu”. Chrzcziny odprowadzane były skromnie w domach, teraz –to często chrzcziny urządza się hucznie w wynajętych lokalach.</p> <p>W wózkach nadal kobiety wiążą czerwone wstążeczki, aby nikt nie rzucił na nie uroku. Podobno też pod materacem dziecko w wózku powinno mieć włożone nożyczki? Ale nie wie dlaczego. Tak słyszał. Nie wolno dziecko oglądać od tyłu, „do góry nogami”, aby coś dziecku się złego nie zdarzyło.</p>
2.	Ślub i wesele	<p>Gdy była panna na wydaniu, to przy domu sadzono maggi, aby było wiadomo, że mogą kawalerowie przychodzić i starać się o rękę dziewczyny. Gdy kawaler się nie podobał, to dostawał „czarną polewkę”, czyli czarninę.</p> <p>Nadal jest żywy zwyczaj <i>pulteram</i>, rzucają pierzem, tłuką szkło, pypcami na jakiś smar (złośliwie), jak brakowało wódki, to smarowali musztardą ściany domów, co średnio następnego dnia wyglądało. Przed weselem informatora również tak było. Obecnie taki wieczór odbywa się tydzień przed weselem.</p>

		<p>Przygotowuje się mały poczęstunek, rodzaj takiego małego wesela. Wesela odbywały się dawniej w domu „<i>bo nie było lokali</i>”. Błogosławieństwo w dom przez rodziców – dawniej bez tego nie był możliwy wyjazd do kościoła. Byli muzykanci – dwie, trzy osoby. Odbywały się oczepiny.</p> <p>Bramy po drodze, tak jak dawniej stoją dzieci ze sznurkami, ozdobionymi kwiatami i dostają cukierki, drobne pieniążki; Sam jako dziecko wiele raz się w to bawił; młodych po wyjściu z kościoła obrzuca się pieniążkami, ryżem, a teraz także płatkami kwiatów. Czasami przychodzą baba z dziadem – po północy i trzeba ich ugościć. Zabawy – różne, ale już nie pamięta jakie, pieniążki zbierane do buta, jakieś przekładanie wałka, itp.</p> <p>Dawniej były wesela w domach, na Sali u Siudy. Grała do tańca miejscowa orkiestra. A teraz to co bardziej majątni, to robią wesela poza Dusznikami.</p> <p>Zdarzało się we wsi, że było rzucanie uroku. Z opowiadań, że była kobieta, która miała rzucać urok. Np. przyszła na wesele i zaśpiewała <i>Witaj królowo</i> (pieśń śpiewaną na pogrzebach) i za tydzień zmarło któreś z nowożeńców. Taki fakt miał miejsce i ludzie wiązali to z przyjściem tej kobiety nie zaproszonej na wesele.</p>
3.	Śmierć i pogrzeb	<p>Istniał przepis, który mówił że dopiero po trzech dniach można wyprawić pogrzeb. Dlatego zmarły przez trzy dni zostawał w domu, ułożony w zimnym pomieszczeniu. W Dusznikach ostatni taki pogrzeb, gdy zmarłego prowadzono przez wieś to był pogrzeb dziadka informatora w 1976 roku. Potem jeszcze był pogrzeb zmarłego tragicznie dziecka, gdy cała wieś je żegnała. Później tego zaprzestano. W latach 70. XX w. postawiono kaplicę przy kościele i tą kaplicę przerobiono na „kostnicę”. W zimie zdarza się, że czasem przechowuje się</p>

		<p>w niej ciało zmarłego, a latem w chłodni. Dawniej zasłaniano lustra białym płótnem, aby nie zobaczyć odbicia zmarłego, zatrzymywano zegary (te bijące) i uruchamiane je dopiero po pogrzebie.</p> <p>Trumny nie powinno wystawiać się przez okno, a tylko przez drzwi, bo może przynieść to kolejne nieszczęście, zmarły musi bowiem normalnie wyjść z domu. Nie powinno się ciała zmarłego przetrzymywać przez niedzielę, gdyż może następnego z rodziny, znajomych pociągnąć za sobą.</p>
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
	Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa	W gminie Duszniki są cztery zespoły ludowe: „Duszniczanka” Dusznik (temu zespołowi przygrywa kapela Nowaków z Dobieżyna k. Buku) – różny repertuar, „Podrzewianka” z Podrzewia, „Niewierzanka” z Niewierza, „Radość” z Chełminka.
	Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy	<p>Polewka – zupa gotowana na wieczorny posiłek. Przyrządzana na żytniej mące i maślanie lub kwaśnym mleku, do tego wywaru wkrajano młode ziemniaki.</p> <p>Nawarka – zupa gotowana na poranny posiłek. Przyrządzano na pszennej mące i słodkim mleku.</p> <p>Jako potrawę charakterystyczną dla Wielkopolski informator wymienia pyry z gzikiem.</p> <p>Czernina z kaczki.</p> <p>Kluski szagówki ze surowych pyrek.</p>
<b>III. Tradycje rękodzielnicze</b>		
	Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych	Rzeźbiarz z Wilczyny – Zygmunt Zühlke, który jest autorem Duszka Dusznickiego. Duszek Dusznicki ma być symbolem Dusznik, pomysł wyszedł od wójta Woropaja, duszek stał się gadżetem miejscowości.

#### IV. Przejawy religijności tradycyjnej

1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	Towarzystwo Miłośników Ziemi Dusznickiej wydało folder z informacjami na temat kapliczek i krzyży mieszczących się w Dusznikach. Informator, jako członek TMZD odsyła do tych wydawnictw, twierdząc że nic ponad zawartość folderu na ten temat nie powie.
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	Brak informacji.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	Brak informacji.
4.	Miejsca kultu religijnego	Kościół pod wezwaniem św. Marcina. Kiedyś był odpust na Trójcę Świętą i jakiś trzeci, ale nie pamięta jaki i do kiedy te odpusty się odbywały.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	Wie, że był żywy kult Matki Boskiej Śnieżnej w Dusznikach (ale nie wie kiedy ten kult zanikł, są liczne wota przy obrazie w kościele); nie wie czy chodzą pielgrzymki do Biezdrowa. Przechodzi przez Duszniki piesza pielgrzymka ze Szczecina do Częstochowy. Dawniej ludzie przyjmowali pielgrzymów i ich karmili. Teraz rozbiło się to na inne miejscowości parafii, także w Brodach.  Są organizowane pielgrzymki do Lichenia, Rokitna, do Gostynia – grupy modlitewne; powstała też ostatnio inicjatywa pielgrzymki do relikwii Jana Pawła II – najbliższej do kościoła św. Andrzeja w Brodach. Do Szamotuł, do Matki Bożej to raczej ludzie indywidualnie pielgrzymują.
6.	Lokalne odpusty	Ponieważ w Dusznikach kościół jest pod wezwaniem św. Marcina, w dniu imienin Marcina – 11 listopada organizowany jest odpust. Rano ksiądz odprawia mszę, przed kościołem rozkładają się straganiarze z zabawkami, dewocjonaliami, słodyczami.

## V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie

1.	Dożynki	<p>Dożynki gminne organizowane są co roku na przełomie sierpnia i września – po żniwach. Czasem organizowane są w Dusznikach, a czasem w innej wsi z gminy. Najpierw odprowadzana jest msza, po której mieszkańcy tworzą pochód i idą z kościoła do parku. Jest starosta i starościna dożynek, zostaje wybrany gospodarz - najczęściej jest to jakiś rolnik wybrany na zebraniu wiejskim. Starosta, starościna, gospodarz i sołtysi poszczególnych wsi dostają wieńce. Na dożynkach prezentuje się któryś z regionalnych zespołów ludowych: „Duszniczanki”, „Podrzewianki”, „Niewierzanki” lub „Radość”.</p> <p>Dożynki gminne – 1 duży wieniec; bochny chleba; częstowanie chlebem mieszkańców; co roku w innej wsi (w tych małych wsiach jak Zakrzewo, Zalesie, czy Młynkowo się tam nie organizuje).</p>
2.	Dni gminy/wsi	<p>W ramach dni Dusznik od lat 70-tych XX w. wójt organizuje festiwal - Wielkopolskie Dni Muzyki. Odbywa się to w maju. Organizatorami są Stowarzyszenie KOLD, dusznicki GOK, wójt Woropaj i inne mniejsze organizacje. W przygotowania włączają się wszyscy aktywni mieszkańcy miejscowości. Podczas tej imprezy przez wieś przechodzi korowód, mieszkańcy składają kwiaty pod pomnikiem w podziękę za niepodległość.</p>
3.	Lokalne festyny	Brak informacji.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	<p>W Dusznikach dużo się dzieje:</p> <p>W końcu lat 90. XX wieku były turnieje „Moja wieś aktywna” i wtedy przypominano właśnie darcie pierza, kiszenie kapusty, pieczenie chleba.</p> <p>- wiosną (w czerwcu) GOK, biblioteka i TMZD organizują</p>

obchody Dnia Dziecka,

- latem (w czerwcu) KGW organizuje Wielkopolski Festiwal Pieśni Ludowych,

- jesienią (sierpień/wrzesień) dożynki gminne,

- zimą (grudzień) GOK organizuje koncert kolęd.

Imprez jest więcej – z okazji Dnia Kobiet, Dnia Babci i Dziadka etc. „*Gminne Centrum Kultury działa bardzo aktywnie*”.

Różne spotkania i imprezy organizuje TMZD w Izbie Regionalnej, np. odbyło się uroczyste nazwanie jednej z sal Izby imieniem prof. Lecha Krzyżaniaka, podczas którego prof. Krzyżaniak przyjechał i wygłosił wykład. Profesor urodził się w pobliskim Wilkowie.

[prof. Krzyżaniak - archeolog śródziemnomorski, dyrektor Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, zmarły w 2004 roku]